

Sygn. akt VIII C 1528/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 14 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: staż. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie VIII Nc 2635/16

1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 6 kwietnia 2016 r. w sprawie VIII Nc 2635/16,
2. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powoda P. M. kwotę 4.959 zł (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1528/16

UZASADNIENIE

W dniu 23 września 2016 roku P. M., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko D. K. powództwo o zapłatę kwoty 11.291,78 zł z ustawowymi odsetkami maksymalnymi od dnia 28 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16 października 2008 roku zawarł z D. K. umowę pożyczki kwoty 5.000 zł, którą pozwany oraz J. K. zobowiązali się spłacić w ciągu 5 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki. Celem zabezpieczenia roszczenia pożyczkodawcy, pozwany wystawił weksel „bez protestu” na kwotę wynikającą z umowy. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spełnił świadczenia w terminie. Wobec tego pismem z dnia 30 czerwca 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.000 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, a następnie pismem z dnia 23 grudnia 2015 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla w terminie 5 dni od otrzymania pisma. Wskazana w wezwaniu kwota składała się z należności głównej powiększonej o odsetki maksymalne należne w dacie płatności weksla, czyli w dniu 31 marca 2009 r. Wystawione wezwanie do zapłaty również okazało się nieskuteczne. Powód wyjaśnił ponadto, iż na dochodzoną pozwem kwotę, poza należnością główną- 5.000 zł, składają się skapitalizowane odsetki ustawowe maksymalne naliczone za okres od dnia 17 marca 2009 roku do dnia 27 listopada 2015 roku.

(pozew k. 2- 4)

Nakazem zapłaty z dnia 6 kwietnia 2016 r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozewem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

(nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 16)

Od powyższego nakazu zarzuty wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem. D. K. zaskarżył nakaz w całości i wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu skarżący potwierdził, że zawarł z powodem umowę pożyczki, ale doszło do tego w 2017 r., a pozwany pożyczył kwotę trzykrotnie wyższą. Przede wszystkim jednak D. K. podniósł, że zwrócił kwotę pożyczki w całości w okresie od listopada 2007 r. przez kolejnych 8 miesięcy. Zwrot pożyczki następował poprzez dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia za pracę pozwanego.

(zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 19- 21)

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał powództwo w całości. Wskazał, że z treści umowy pożyczki oraz wystawionego weksla i deklaracji wekslowej jednoznacznie wynika, że pozwany zaciągnął pożyczkę w kwocie 5.000 zł, a nie 15.000 zł. Twierdzenia pozwanego o zwrocie pożyczki P. M. ocenił jako zupełnie nie udowodnione. Potwierdzenia niewywiązania się przez pozwanego z jego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki, powód upatrywał w braku odpowiedzi na pisma zawierające wezwanie do zapłaty oraz wezwanie do wykupu weksla.

(odpowiedź na zarzuty k. 33- 35)

Na rozprawie w dniu 24 listopada 2016 r. pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z weksla, gdyż termin wskazany w art. 70 prawa wekslowego wynosi 3 lata, a zgodnie z deklaracją wekslową płatność weksla miała nastąpić do dnia 31 marca 2009 r. Ponadto pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z umowy pożyczki.

(protokół rozprawy k. 54- 58)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

(protokół rozprawy k. 145- 146)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. K. do końca 2009 r. był zatrudniony w (...) spółka z o.o. w Ł.. Jego bezpośrednim przełożonym był B. B..

(zeznania pozwanego k. 75, zeznania świadka B. K. k. 73, zeznania świadka B. B. k. 126)

W 2007 r. D. K. rozpoczął remont swojego domu, który trwał do 2008 r. W dniu 22 października 2007 r. D. K. zawarł umowę położenia blachodachówki. Jesienią 2007 r. prace dotyczące dachu na budynku pozwanego zostały wykonane.

(umowa k. 59, faktury VAT k. 60 i 61, karta gwarancyjna k. 62, gwarancja k. 63, zeznania pozwanego k. 75, zeznania świadka R. K. k. 57, zeznania świadka B. K. k. 73)

W dniu 16 października 2008 roku P. M. zawarł z D. K. i J. K., umowę pożyczki, na mocy której powód udzielił pozwanemu i jego żonie pożyczki w kwocie 5.000 zł. Kwotę pożyczki małżonkowie zobowiązali się zwrócić w ciągu 5 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki wraz z odsetkami w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

(umowa pożyczki k. 8)

W celu zabezpieczenia wykonania powyższej umowy D. K. wystawił weksel własny „bez protestu”, w treści którego wskazał, że w dniu 31 marca 2009 roku zapłaci za ten weksel własny na zlecenie P. M. sumę pięć tysięcy dwadzieścia

sześć złotych 71/100. Do weksła została załączona deklaracja wekslowa podpisana w miejscu przeznaczonym dla wystawcy weksła zarówno przez pozwanego, jak i jego żonę.

(weksel własny k. 9, deklaracja wekslowa k. 10)

Pismem z dnia 30 czerwca 2015 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z tytułu umowy pożyczki z dnia 16 października 2008 r., w terminie 7 dni od otrzymania pisma.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 11)

Pismem z dnia 23 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda zawiadomił pozwanego, że w dniu 18 marca 2009 r. weksel został wypełniony na kwotę 5.044,38 zł oraz wezwał pozwanego do wykupienia weksła. Ponadto pełnomocnik powoda poinformował pozwanego, że oryginał weksła będzie dostępny do wglądu w siedzibie jego kancelarii.

(wezwanie do wykupu weksła wraz z potwierdzeniem nadania k. 12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym przede wszystkim w postaci umowy pożyczki, weksła własnego i deklaracji wekslowej. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania wymienionych powyżej świadków, ale tylko we wskazanym zakresie. Można zauważyć, że podczas składania zeznań na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2017 r. D. K. stwierdził, że jego zdaniem weksel jest podrobiony. Jednak na powyższą okoliczność strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów. Zatem twierdzenie pozwanego należy uznać za całkowicie gołosłowne.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania D. K., w których twierdził, że spłacił w całości zaciągniętą od powoda pożyczkę. Relacja pozwanego w powyższym zakresie jest sprzeczna z załączonymi do pozwu dokumentami w postaci umowy pożyczki, weksła oraz deklaracji wekslowej. Generalnie zeznania D. K. dotyczyły zawarcia umowy pożyczki nie objętej przedmiotem sporu, gdyż pozwany zeznawał o pożyczce zaciągniętej rok wcześniej, bo w 2007 r., której przedmiotem była kwota trzykrotnie wyższa- 15.000 zł. Zatem relacja pozwanego nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, gdyż dotyczyła zupełnie innej umowy. Natomiast z wymienionych dokumentów wynika jasno, że pozwany zaciągnął u powoda pożyczkę, ale rok później, bo w dniu 16 października 2008 roku oraz w znacznie niższej kwocie- 5.000 zł. Co prawda zgłoszeni przez stronę pozwaną świadkowie potwierdzili relację D. K., gdyż jego brat, R. K. zeznał, iż pozwany brał pożyczkę, którą następnie spłacił. Z kolei siostra pozwanego, A. B. zeznała, że pozwany spłacił przed terminem pożyczkę, którą zaciągnął w 2007 r. u powoda. Więcej okoliczności wskazała matka pozwanego, B. K., która zeznała, że pozwany pożyczył od powoda 15.000 zł, a spłata pożyczki następowała poprzez potrącanie co miesiąc kwoty 2.000 zł. Zauważyć jednak trzeba, że wszyscy wymienieni świadkowie uzyskali wskazane informacje tylko i wyłącznie od pozwanego. Przede wszystkim jednak, tak samo jako w przypadku D. K., wymienieni świadkowie, a ponadto J. K., zeznawali na okoliczność zupełnie innej umowy pożyczki niż ta objęta żądaniem pozwu.

Na potwierdzenie twierdzeń zgłoszonych w pozwie strona powodowa przedstawiła listy płać za okres od października 2008 r. do grudnia 2009 r., z których wynika, że z wynagrodzenia D. K. poza składkami na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz podatek dochodowy, nie były potrącane żadne inne należności, w tym w szczególności z tytułu zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki. Poza tym B. B. potwierdził co prawda, że zwyczajem w przedsiębiorstwie (...) spółka z o.o. było potrącanie spłat pożyczek zaciągniętych przez pracowników z wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie jednak bezpośredni przełożony pozwanego stwierdził, że wydaje mu się, iż pracownik kwitował otrzymanie kwoty wynagrodzenia w faktycznie wypłaconej wysokości.

Można jeszcze zauważyć, że postanowieniem ogłoszonym na rozprawie w dniu 19 lutego 2018 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania stron w części dotyczącej przesłuchania P. M., gdyż powód któremu zostało doręczono wezwanie na termin rozprawy, nie stawił się bez żadnego usprawiedliwienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w całości.

Na wstępie należy zauważyć, że strona powodowa powołała się w pozwie zarówno na wystawiony weksel, wnosząc na jego podstawie o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jak również na zawartą z D. K. umowę pożyczki. Powód wskazał datę zawarcia umowy pożyczki, kwotę jaka została przekazana pozwanemu, a także termin zwrotu pożyczki. Zatem nie ma wątpliwości, że P. M. oparł swoje żądanie na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, zasadniczo wywodząc je z weksla, ale także przytaczając okoliczności ze stosunku podstawowego, którego wykonanie zostało zabezpieczone wekslem. Jak podnosi się w judykaturze (por. wyrok SN z dnia 14 listopada 2006 roku, II CSK 205/06, OSNC 2007/9/139), dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. Wierzyciel może jednak w pozwie - niezależnie od powołania się na treść weksla - przytoczyć fakty i dowody uzasadniające roszczenie wynikające ze stosunku podstawowego. Innymi słowy, może oprzeć żądanie pozwu na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, czyniąc podstawą zasadniczą dołączony do pozwu weksel. Jeżeli w takiej sytuacji okaże się, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje, sąd musi rozpoznać żądanie wynikające z drugiej, dodatkowej podstawy przytoczonej przez powoda. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W myśl art. 70 ustawy Prawo wekslowe roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności wekslu. Roszczenia posiadacza wekslu przeciw indosantom i wystawcy ulegają przedawnieniu z upływem roku, licząc od dnia protestu, dokonanego w należyтым czasie, w przypadku zaś zastrzeżenia "bez kosztów" - licząc od dnia płatności.

Roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy ulegają przedawnieniu z upływem sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym indosant wykupił weksel albo w którym sam został pociągnięty z wekslu do odpowiedzialności sądowej. Zatem nie ulega wątpliwości, że roszczenie wynikające z weksla uległo przedawnieniu. Jednak należy pamiętać, że P. M. oparł swoje roszczenie również na stosunku podstawowym. Wobec tego należało ocenić, czy roszczenie oparte na umowie pożyczki uległo przedawnieniu. Umowa pożyczki została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, a zatem zastosowanie znajdował dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c, w brzmieniu przed zmianą dokonana przez ustawę z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w lipcu 2018 r. Co prawda wymieniona ustawa skróciła termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 kc z 10 do 6 lat, jednak w myśl art. 5 ust. 2 powołanej ustawy, jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Zgodnie z § 2 umowy z dnia 16 października 2008 r. pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 5.000 zł w ciągu 5 miesięcy od dnia udzielenie pożyczki. Zatem roszczenie o zwrot pożyczki stało się wymagalne od dnia 17 marca 2009 r. W myśl art. 120 § 1 kc zdanie pierwsze bieg przedawnienia zaczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wobec tego od dnia 17 marca 2009 r. rozpoczął swój bieg termin przedawnienia roszczenia. Zatem do przedawnienia roszczenia wynikającego z przedmiotowej umowy pożyczki znajdzie zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia, gdyż przedawnienie przy uwzględnieniu terminu wynikającego z dotychczasowego brzmienia przepisu art. 118 kc nastąpiłoby wcześniej (18 marca 2019 r.), niż przy zastosowaniu terminu 6 letniego. W tym drugim przypadku przedawnienie roszczenia nastąpiłoby dopiero w lipcu 2024 r. Skoro termin przedawnienia rozpoczął swój bieg od 17 marca 2009 r., to wytoczenie powództwa w dniu 23 września 2016 r. spowodowało przerwanie jego biegu. Zatem podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia z umowy pożyczki należy uznać za chybiony.

W dalszej części rozważań należy zauważyć, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. Z treści zawartej pomiędzy stronami w dniu 16 października 2008 r. umowy pożyczki, wynika wprost, że P. M. przekazał pozwanemu kwotę 5.000 zł. W § 1 umowy pożyczkodawca oświadczył, że przekazał pożyczkobiorcy kwotę 5.000 zł w dniu zawarcia umowy, a pożyczkobiorca, czyli pozwany potwierdził powyższą okoliczność. Fakt przekazania D. K. kwoty pożyczki wynika również z faktu wystawienia przez pozwanego weksla własnego. Łatwo dojść do wniosku, że gdyby pozwany nie otrzymał kwoty pożyczki, to z pewnością nie wystawiłby weksla oraz nie podpisał deklaracji wekslowej. Wobec tego to na D. K. ciążyła powinność wykazania, że pożyczka została spłacona. O czym była już mowa, pozwany nie zdołał udowodnić, że zwrócił powodowi kwotę 5.000 zł (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). W ocenie Sądu niezrozumiałe jest zachowanie pozwanego, który pomimo spłaty swojego zobowiązania w całości nie wystąpiłby do powoda o wydanie weksla. Co prawda D. K. oraz jego żona zeznali, że powód proszony o zwrot weksla twierdził, że zapominał go przywieźć ze sobą albo, że dokonał jego zniszczenia. W takiej sytuacji pozwany powinien zażądać od P. M. złożenia pisemnego oświadczenia o dokonaniu zwrotu przedmiotu umowy pożyczki w całości. D. K. twierdził, że był w posiadaniu takiego oświadczenia, jednak przed rozprawą okazało się, że pismo na dokumencie zupełnie wyblakło. Można w tym miejscu wskazać na okoliczność, na którą zwrócił uwagę pełnomocnik powoda, a mianowicie na brak odpowiedzi D. K. na pisemne wezwanie do zapłaty kwoty 5.000 zł z dnia 30 czerwca 2015 r. oraz pismo z dnia 23 grudnia 2015 roku, w którym pełnomocnik powoda zawiadomił pozwanego o wypełnieniu weksla. Wydaje się logiczne, że gdyby D. K. faktycznie zwrócił kwotę pożyczki i był w posiadaniu dokumentu potwierdzającego ten fakt, to z pewnością poinformowałby o tym pełnomocnika powoda. Całość przeprowadzonych w sprawie rozważań prowadzi do wniosku, że zabezpieczona wekslem pożyczka nie została spłacona przez D. K., co czyni żądanie powoda w pełni zasadnym.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z odsetkami w wysokości 1.000 zł miesięcznie, co niewątpliwie przekracza wysokość odsetek maksymalnych. W myśl art. 359 § 2² kc jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.291,78 zł tytułem skapitalizowanych odsetek maksymalnych za okres od dnia wymagalności roszczenia, czyli od 17 marca 2009 r. do dnia 27 listopada 2015 r., a także odsetki ustawowe od kwoty 11.291,78 zł od dnia 28 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 6 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIII Nc 2635/16.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości. Dlatego też Sąd zasądził od D. K. na rzecz P. M. kwotę 4.959 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 142 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 4.800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.